

# NE? TAK CZY NIE?

Odpowiedź na interpelacje poselskie

## Ministerstwo zdrowia „oficjalnie” o liceach medycznych

W związku z występującym na rynku brakiem pielęgniarek i niepokojącymi prognozami dotyczącymi przyszłości tego zawodu oraz mając na uwadze fakt, że jednym z istotnych problemów ochrony zdrowia w Polsce jest niski wskaźnik pielęgniarek zatrudnionych na 1 tys. mieszkańców w bezpośredniej opiece nad pacjentem - Ministerstwo Zdrowia w ramach prac nad nową Strategią Odpowiedzialnego Rozwoju planuje rozpoczęcie działań mających na celu zmniejszenie deficytu kadr medycznych, w szczególności pielęgniarek i położnych. W celu zapewnienia opieki zdrowotnej dostosowanej do potrzeb społecznych oraz wyzwań demograficznych, Minister Zdrowia rozważa możliwość wprowadzenia zmian systemowych w obszarze kształcenia zawodowego pielęgniarek. Zmiany te polegałyby na uruchomieniu drugiej ścieżki kształcenia w zawodzie pielęgniarki w formie liceów medycznych oraz ewentualnym uruchomieniu kształcenia w zawodzie asystenta pielęgniarki na poziomie średnim, stanowiącego wsparcie dla pacjentów niesamodzielnych oraz personelu pielęgniarskiego. Taki system edukacji na poziomie średnim działa w wielu krajach Unii Europejskiej. Jednocześnie podkreślić należy, że kształcenie w systemie szkolnictwa wyższego na kierunkach pielęgniarstwo i położnictwo na poziomie studiów pierwszego i drugiego stopnia, będzie prowadzone równoległe, zgodnie z obowiązującymi

przepisami w tym zakresie.

W związku z powyższym w dniu 15 czerwca br. Minister Zdrowia zwrócił się z prośbą do wojewodów o analizę zapotrzebowania na kształcenie w zawodach pielęgniarki i asystenta pielęgniarki w liceach medycznych i medycznych szkołach zawodowych oraz ocenę zainteresowania prowadzeniem tego typu kształcenia w oparciu o istniejącą bazę medycznego średniego szkolnictwa zawodowego.

Na podstawie przekazanych informacji z 16 województw sformułowano następujące wnioski. W 12 województwach, w których przeprowadzono badanie ankietowe, stwierdzono zainteresowanie uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych kształceniem w zawodach pielęgniarki i asystenta pielęgniarki na poziomie średnim (w 4 województwach nie przeprowadzono ankiety z uwagi na zakończenie roku szkolnego). Województwa dysponują odpowiednią bazą dydaktyczną do kształcenia w zawodach pielęgniarki i asystenta pielęgniarki (8 województw przekazało informację o szkołach zainteresowanych podjęciem kształcenia w ww. zawodach). Jednostki szkolące podkreślają również coraz większe zainteresowanie kształceniem zawodowym na poziomie średnim, ponieważ stworzy ono możliwość szybszego zaspokajania potrzeb rynku pracy. (...)

Jednocześnie uprzejmie informuję, że w chwili obecnej w Ministerstwie Zdrowia prowadzona jest szczegóło-

wa analiza dotycząca wprowadzenia przedstawionych powyżej rozwiązań w systemie kształcenia pielęgniarek, a następnie rozważona będzie decyzja w przedmiotowej sprawie. Ponadto prowadzony jest dialog z przedstawicielami Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych oraz Ogólnopolskim Związkiem Zawodowym Pielęgniarek i Położnych w zakresie planowanych zmian oraz konsultacje robocze z Krajowym Koordynatorem do spraw uznawania kwalifikacji zawodowych, czy proponowany system kształcenia będzie zgodny z Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/55/EU z dnia 20 listopada 2013 r. zmieniającą dyrektywę 2005/236/WE w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych i rozporządzenie (UE) nr 1024/2012 w sprawie współpracy administracyjnej za pośrednictwem systemu wymiany informacji na rynku wewnętrznym (rozporządzenie w sprawie IMI). Podsumowując, prace nad ewentualnymi zmianami w systemie kształcenia trwają, żadne ostateczne decyzje jeszcze nie zapadły, a opinia przedstawicieli środowiska pielęgniarek i położnych będzie wzięta pod uwagę w dalszych pracach prowadzonych w przedmiotowym zakresie.

Z wyrazami szacunku

Z upoważnienia  
Ministra Zdrowia  
Podsekretarz stanu  
Marek Tombarkiewicz  
9 sierpnia 2016 roku

## LICEUM MEDYCZNE? TAK CZY NIE?

### Komentarze użytkowników pielęgniarki.info.pl

ciąg dalszy komentarzy ze strony 6

liceum będzie więcej „pielęgniarek” nieaktywnych zawodowo.

• Chcą jak najszybciej naprodukować pielęgniarek, bo wreszcie dociera do nich fakt ich braku. Jeśli wprowadzą 5-letnie licea, to zanim opuszczą je pierwsze absolwentki, i tak będą padać szpitale albo oddziały, gdyż za 2-3 lata będzie już krach z powodu braku kadry.

• Jest kilka powodów, dla których minister zdrowia chce liceów medycznych: 1) Ma nadzieję, że młodzież, która nie dostanie się do upragnionych szkół średnich, zawita do liceum medycznego (gdzie będzie zbierana młodzież na przeczekanie) i zapewni odpowiednie statystyki. 2) Zdobędzie tanią siłę roboczą (jest naiwny - przy dzisiejszym pokoleniu konsumpcyjnym). A gdzie predyspozycje, powołanie do zawodu? 3) Obniży poziom wykształcenia, aby polskie pielęgniarki, które kształcą się za „państwowe” pieniądze nie miały uprawnień do pracy za granicą, nie wyjeżdżały i nie przynosiły strat. 4) Załata braki ilościowe, bo o jakościowe nie chodzi.

• Jestem za wyższym wykształceniem pielęgniarek, ale nie jestem zadowolona z wydawania pieniędzy podatników na kształcenie pielęgniarek, które wyjeżdżają z kraju w celach zarobkowych. Sytuacja w Polsce jest katastrofalna pod względem liczby pielęgniarek. Jeśli licea medyczne miałyby wpłynąć na zatrzymanie pielęgniarek w kraju, to ja jestem za LM.

• Pracuję 21 lat w zawodzie pielęgniarki, aktualnie na oddziale intensywnej terapii. Skończyłam liceum medyczne oraz studia magisterskie z pielęgniarstwa. Polecam Paniom w moim wieku, aby nie były zamknięte na edukację. Otwórzcie serca, a wtedy w świeży sposób spojrzycie na pacjenta. Może trochę wypalenia, złości i gniewu, który nosicie w sobie z powodu zmęczenia, przerodzi się w kłębek nowej energii, z jaką przychodzą do pracy młode osoby. Studia magisterskie to świetny pomysł, tylko trzeba je ukończyć, żeby się wypowiadać. WARTO STUDIOWAĆ I ROZWIJAĆ SIĘ DLA PACJENTA. Na studiach jest wiele przedmiotów, które pomogły mi w pracy mimo wieloletniego doświadczenia. Potrzebujemy takiej wiedzy, której nie zdobędziemy w pracy! Drogie koleżanki, zachęcam do studiów, a nie do wojny. Musimy się wspierać, a nie kłócić o to, czy ktoś jest magistrem czy nie. Wiadomo - im się jest starszym, tym ma się większe doświadczenie, ale pamiętajmy też, że im jesteśmy starsze, tym mniej mamy sił. Młodsze koleżanki są potrzebne i pomagają nam.

• Powinnyśmy się wspierać, bo mamy taki sam cel: dobro pacjenta. U mnie w pracy nie ma rywalizacji i zawiści między młodszymi a starszymi pielęgniarkami. Na 15 pielęgniarek dwie mają tytuł magistra, pozostałe są po LM, ale każda jest potrzebna, każda ma inne doświadczenia. Jednak uważam, że licea nie powinny być wprowadzane. Starsze pielęgniarki mówią, że brakowało im wykładów z etyki i gdy przyszły do pracy, to umiały pracować, ale nie potrafiły ładnie rozmawiać z pacjentami.

• Zachęcam koleżanki do STUDIÓW, a nie do WOJNY. Wiem, że starsze panie mają olbrzymie doświadczenie, ale ciężko się z nimi rozmawia, jak nie ukończyły studiów, bo brak im fachowości i takiej delikatnej dyskrecji co do pewnych tajemnic zawodowych dotyczących stanu pacjenta. Sorry, ale wolę pracować z młodymi magistrami.

• Na pewno ktoś z decydentów będzie kierował się rozsądkiem i nie dopuści do obniżenia wymogów dla personelu pielęgniarskiego. Przede wszystkim dlatego, że jest to zawód z grupy specjalistów służby zdrowia i jego wykonywanie wiąże się z odpowiedzialnością za zdrowie i życie człowieka. Poza tym powrót do kształcenia pielęgniarek w szkołach średnich spowoduje ucieczkę osób posiadających dyplom uczelni, ponieważ dla osób z wyższym wykształceniem pielęgniarstwo za granicą jest znacznie bardziej atrakcyjna, nie tylko finansowo. Natomiast wprowadzenie zawodu asystenta pielęgniarki zyskałoby moją aprobatę.

• Odchodzę na emeryturę po 40 latach ciężkiej, uczciwej pracy. Skończyłam studia na dwóch uczelniach. Pracuję razem z koleżankami po liceum medycznym. Robimy to samo, doksztalaliśmy się same, nie ma między nami nieporozumień z powodu wykształcenia. Rząd chce zwiększyć liczbę pielęgniarek, ale czy znajdzie chętnych do zdegradowanego, nisko opłacanego zawodu?

• Oczywiście, najlepiej zdegradować personel pielęgniarski do poziomu średniego - raptem za dużo zrobiło się mądrych pielęgniarek, posiadających ogromną wiedzę i umiejętności, które nie chcą wykonywać ciężkiej i odpowiedzialnej pracy za marne płace! Bardzo dobrze, że kształcą się, mają chęci i siłę, że prowadzą domy i wychowują dzieci, poświęcają swój wolny czas, by podnosić kwalifikacje. Drodzy pomysłodawcy naszej degradacji, to Wy zmusiliście naszą grupę zawodową do tego, abyśmy mając średnie wykształcenie medyczne kończyli studia magisterskie. Więc posłusznie to robiłyśmy, nierzadko kosztem rodziny i zdrowia. Teraz próbujecie nasz zawód zdegradować - bo przecież łatwiej rządzi się ciemnogrodem, i oczywiście nie trzeba podnosić plac.

R E K L A M A

## STAŁA PRACA DLA PIELĘGNIAREK

PIELĘGNIARZY, POŁOŻNYCH I TECHNIKÓW STERYLIZACJI MEDYCZNEJ W NIEMCZECH

**KANDYDATOM OFERUJEMY PRACĘ W NASTĘPUJĄCYCH PLACÓWKACH:**

- szpital,
- w domu opieki,
- w opiece mobilnej,
- w sterylizatorni

**OFERUJEMY:**

- zakwaterowanie,
- umowę o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- opiekę polskojęzycznego koordynatora na miejscu
- pomoc przy założeniu konta, zameldowaniu itd.
- pomoc w nostryfikacji dyplomu,
- specjalistyczny kurs językowy przygotowujący do pracy

Prosimy o wysyłanie aplikacji na adres: [p.nawrot@eurojob24.pl](mailto:p.nawrot@eurojob24.pl), w temacie wpisując: Pielęgniarka. Informacja pod numerem: 669 150 630

